

Sygn. akt III AUa 245/16

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 15 czerwca 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Michał Bober
Sędziowie:	SSA Małgorzata Gerszewska (spr.) SSA Bożena Grubba
Protokolant:	stażysta Katarzyna Kręska

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2016 r. w Gdańsku

sprawy J. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

o wypłatę emerytury po zmarłym bracie

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

od wyroku Sądu Okręgowego w Toruniu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 grudnia 2015 r., sygn. akt IV U 1420/15

zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUa 245/16

## UZASADNIENIE

Decyzją z 7 lipca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. odmówił ubezpieczonemu J. G. prawa wypłaty niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2015 r. po zmarłym bracie H. G.. Organ rentowy wyjaśnił, że rodzeństwo nie jest wymienione w gronie osób uprawnionych do wypłaty niezrealizowanego świadczenia.

Ubezpieczony w odwołaniu od powyższej decyzji wskazał, że jako osoba najbliższa dla H. G. opłacał jego pobyt w Zakładzie (...) w W., który przypadła w okresie od 12 listopada 2014 r. do 23 czerwca 2015 r. Opłata w tym ośrodku wynosiła 1.100,00 zł miesięcznie, a koszt za czerwiec 2015 r. ubezpieczony musiał pokryć z własnych środków, bo za ten miesiąc ZUS nie wypłacił emerytury.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. w odpowiedzi na odwołanie wniosł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 1 grudnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Toruniu zmienił zaskarżoną decyzję przyznając J. G. prawo do niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2015 roku po zmarłym bracie H. G. wskazując następujące motywy rozstrzygnięcia:

H. G. urodził się (...), zamieszkiwał w T. przy ul. (...). Był osobą samotną. Najbliższym członkiem jego rodziny był brat J. G., który mieszkał również w T., lecz przy ul. (...). Bracia utrzymywali ze sobą zwykłe kontakty rodzinne.

H. G. utrzymywał się z emerytury, którą otrzymywał od 1 września 2006 r. Ze świadczenia były dokonywane potrącenia z tytułu egzekucji komorniczej. Dorabiał też jako pracownik ochrony.

W dniu 24 października 2014 r. H. G. doznał udaru mózgu, w wyniku którego wystąpił u niego lewostronny paraliż. W początkowym okresie choroby nie było z nim kontaktu.

W dniu 12 listopada H. G. trafił do Zakładu (...) w W., gdzie przebywał aż do śmierci, tj. do dnia (...). Podstawą umieszczenia H. G. we wskazanym Zakładzie była zawarta w dniu 12 listopada 2014 r. umowa zawarta przez jego brata J., który występował w charakterze pełnomocnika H. G.. W umowie H. G. zobowiązał się do uiszczania kwoty 1.100,00 zł miesięcznie tytułem opłaty za pobyt.

W czasie pobytu w Zakładzie możliwe było nawiązanie z nim kontaktu, lecz tylko za pośrednictwem pisma.

W dniu 28 listopada 2014 r. H. G. udzielił w formie aktu notarialnego pełnomocnictwa dla brata J. G.. Pełnomocnictwo obejmowało szereg spraw, w tym reprezentację przed komornikami sądowymi oraz przed ZUS w sprawie zmiany sposobu dokonywania przelewu świadczeń emerytalnych w ten sposób, że będą one bezpośrednio kierowane do Zakładu (...) w W. celem opłacanie kosztów pobytu w tej P., jak również do dokonywania wszelkich czynności w sprawach jakie okażą się konieczne i niezbędne. Przyczyną udzielenia pełnomocnictwa była sytuacja, w której komornik zajął emeryturę H. G. za listopad 2014 r.

W dniu 17 grudnia 2014 r. ubezpieczony złożył w ZUS dyspozycję dotyczącą zmiany adresu H. G., w której podał nowy adres pobytu brata, tj. Zakład (...) w W. oraz wskazał, że emerytura ma być przekazywana pocztą na jego adres zamieszkania, tj. T., ul. (...).

Płatności za pobyt H. G. dokonywał wnioskodawca. Kwota emerytury, po dokonaniu potrąceń na podstawie zajęć egzekucyjnych, nie pokrywała całej opłaty za pobyt za wyjątkiem opłaty za listopad 2014 r. (696,73 zł). Począwszy od grudnia 2014 r., co miesiąc, ubezpieczony do opłaty za pobyt dopłacał kwotę około 200,00 zł z własnych środków. W grudniu 2014 r. organ wypłacił emeryturę w kwocie około 880,00 zł, zaś od stycznia 2015 r. emeryturę w kwocie 907,91 zł miesięcznie. Potrącenie egzekucyjne opiewało na kwotę 386,32 zł.

Opłata za pobyt w zakładzie obejmowała koszty zakwaterowania i wyżywienia. Pozostałe świadczenia były zagwarantowane w ramach umowy z NFZ. W ramach tej umowy zapewniane były świadczenia opieki zdrowotnej, w tym środki higieniczne (pieluchomajtki, środki czystości).

W zakładzie polecono, aby we własnym zakresie zapewniać H. G. podstawowe środki higieniczne, typu mydło, maszynki do golenia, krem do golenia, balsam do ciała. Konieczny był też zakup napojów. Ubezpieczony lub członkowie jego rodziny kupowali te rzeczy na miejscu. Wydawali na nie około 40 zł miesięcznie.

Podczas pobytu H. G. w zakładzie ubezpieczony zmuszony był także pokrywać z własnych środków opłaty czynszowe za mieszkalnię przy ul. (...), w kwocie około 160 zł miesięcznie oraz regulował opłaty za energię elektryczną w kwocie około 40-50 zł za dwa miesiące.

W związku ze śmiercią H. G. w dniu (...). opłata za czerwiec została zredukowana o kwotę 370,27 zł, tj. do kwoty 729,73 zł. Pozostałą kwotę ubezpieczony zapłacił z własnych środków, gdyż wypłacona emerytura w kwocie 907,91 zł została zwrócona. Komornik również dokonał zwrotu przekazanej mu kwoty, tj. 149,69 zł.

W dniu 29 czerwca 2015 r. ubezpieczony złożył wniosek o wypłatę niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2015 r., który został załatwiony decyzją odmowną z dnia 7 lipca 2015 r.

Ze zgromadzonego przez Sąd I instancji materiału dowodowego wynikało, że:

po pierwsze - do 24 października 2014 r. H. G. był osobą w pełni samodzielną i niezależną. Utrzymywał się z emerytury i pracy zarobkowej w charakterze pracownika ochrony. Miesięcznie uzyskiwał jednak kwotę około 900,00 zł z uwagi na znaczące zajęcia egzekucyjne,

po drugie – w dniu 24 października 2014 r. H. G. zachorował, co uczyniło go całkowicie bezradnym życiowo. Po pobycie w szpitalu trafił do zakładu opiekuńczo-leczniczego, gdzie przebywał aż do śmierci, tj. do (...),

po trzecie – wysokość dochodów uzyskiwanych przez H. G. nie była wystarczająca na pokrycie wszystkich jego potrzeb. Wynikało to stąd, iż uzyskiwał on emeryturę, której wysokość, po potrąceniach komorniczych, wynosiła około 900,00 zł, zaś miesięczna opłata za pobyt w zakładzie wynosiła 1.100,00 zł, miesięczna opłata czynszowa około 160,00 zł, opłata za energię elektryczną około 20-25 zł. dochodziły do tego wydatki rzędu 40 zł miesięcznie związane z podstawowymi potrzebami higienicznymi i napojami, których zakład nie zapewniał. Łącznie niezbędne miesięczne wydatki H. G. podczas pobytu w zakładzie wynosiły około 1.320,00-1.325,00 zł. Różnice pokrywał z własnych środków ubezpieczony J. G..

Zgodnie z art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna), wskazał dalej Sąd Okręgowy, w razie śmierci osoby, która zgłosiła wniosek o świadczenia określone ustawą, świadczenia należne jej do dnia śmierci wypłaca się małżonkowi, dzieciom, z którymi prowadziła wspólne gospodarstwo domowe, a w razie ich braku - małżonkowi i dzieciom, z którymi osoba ta nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego, a w razie ich braku - innym członkom rodziny uprawnionym do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała ta osoba. Przepis ten obejmuje nie tylko sytuację, w której śmierć osoby uprawnionej następuje w trakcie ubiegania się przez nią o przyznanie prawa do emerytury lub renty, ale też odnosi się on także do przypadków zgonu (przed dniem wypłaty świadczenia) emeryta lub rencisty, czyli - zgodnie z definicją zamieszczoną w art. 4 pkt 1 i 11 ustawy emerytalnej - osoby mającej już ustalone prawo do emerytury lub renty. Mimo pewnych wątpliwości, stanowisko w tym zakresie należy uznać za utrwalone (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2015 r., II UK 144/14, LEX nr 1580160).

Centralnym elementem regulacji art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej, podkreślił Sąd, jest to, jakie przesłanki winny być spełnione, aby można było stwierdzić, że emeryt lub rencista pozostawał na utrzymaniu członka rodziny. Okoliczność ta w przedmiotowej sprawie determinowała prawo do niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2015 r., albowiem poza sporem było, że ubezpieczony nie należał do kręgu osób, których prawo do uzyskania niezrealizowanego świadczenia ma charakter wyprzedzający wobec prawa członka rodziny, który wywodzi je wyłącznie z przesłanki „pozostawania na utrzymaniu” (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, III AUa 274/13, LEX nr 1391868).

Przepisy ustawy emerytalnej nie zawierają definicji omawianego pojęcia. Dookreślenie znaczenia tego terminu pozostawiono orzecznictwu, gdyż jest to zwrot niedookreślony i ocenny. Zatem wykładni należy dokonywać z uwzględnieniem indywidualnych okoliczności rozpoznawanej sprawy. Prawidłowa wykładnia spornego zwrotu powinna odróżniać dwa podobne pojęcia faktyczne, a odrębne prawnie stany. Pierwszy, to utrzymywanie innej osoby, drugi to przyczynianie się do utrzymania innej osoby. Zaprezentowane rozróżnienie ma decydujący walor praktyczny, gdyż nie są to synonimy i nie można obu przypadków kwalifikować pod kątem przesłanki otwierającej drogę do niezrealizowanego świadczenia w myśl art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej.

Sąd wskazał dalej, że bez wsparcie ubezpieczonego zaspokojenie podstawowych potrzeb H. G. nie byłoby możliwe. Jego emerytura, po dokonanych potrąceniach egzekucyjnych, nie wystarczała bowiem na pokrycie jego podstawowego wydatku, tj. opłaty za pobyt w zakładzie opiekuńczo-leczniczym. W każdym miesiącu ubezpieczony zmuszony był dopłacać kwotę około 200,00 zł, a w przypadku czerwca 2015 r. uiścił całą należną opłatę. Oprócz tego ubezpieczony płacił czynsz za mieszkanie H. G., opłaty za energię elektryczną i wydatkował kwotę około 40 zł miesięczne na podstawowe artykuły higieniczne i napoje. Zapłata wskazanych kwot, w sumie 420,00-425,00 zł, była konieczna i usprawiedliwiona okolicznościami. Nie były to wydatki zbytkowane, lecz zupełnie elementarne, bez których ubezpieczony nie byłby w stanie się utrzymać bez powiększania ciężącego na nim zadłużenia. Należy nadmienić, że wydawana przez ubezpieczonego co miesiąc kwota sięgała prawie połowy dostępnej H. G. emerytury, a więc w jego budżecie była to kwota bardzo duża.

W ocenie Sądu I instancji wkład ubezpieczonego w utrzymanie H. G. nie może być oceniony jako świadczenie doraźnej pomocy, co w orzecznictwie postrzega się jako okoliczność wykluczająca prawo do niezrealizowanego świadczenia (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 marca 2011 r., III AUa 2026/2010 r. Lex Polonica 2819119), zachodziły natomiast przesłanki do potraktowania go jako równoznacznego z utrzymywaniem brata.

Sąd przywołał w dalszych rozważaniach stanowisko sądów powszechnych, że za osoby pozostające na utrzymaniu uważa się osoby, które bądź nie posiadają własnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego, bądź też pobierają takie świadczenia w najniższej wysokości, a koszt zaspokajania ich usprawiedliwionych potrzeb jest znacznie większy (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 stycznia 2005 r., III AUa 2766/03, Biul.SAKa 2005/3/35; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 11 lipca 2012 r., III AUa 516/12, LEX 1217827; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., III AUa 20/13, LEX nr 1378797). Wprawdzie wypłata emerytury w najniższej kwocie była spowodowana w przypadku H. G. zajęciami komorniczym, lecz za zasadnicze uznał Sąd to, czy środki, którymi dysponował - byłyby wystarczające do utrzymania, a tak z pewnością nie było. Bez wkładu ekonomicznego ubezpieczonego H. G. nie byłby w stanie się utrzymać.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy na podstawie cytowanych wyżej przepisów prawa materialnego oraz w oparciu o przepis art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. zaskarżając go w całości.

Zarzucając naruszenie przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy poprzez ustalenie, że zmarły H. G. pozostawał na utrzymaniu swojego brata J. G. oraz obrażę przepisów prawa materialnego tj. art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 748) polegającą na błędnej jego wykładni co w konsekwencji skutkowało przyznaniem J. G. prawa do niezrealizowanego świadczenia za czerwiec 2015 roku po zmarłym bracie H. G. pomimo, iż zmarły H. G. nie pozostawał na utrzymaniu J. G..

Wskazując na powyższe organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania.

Pozwany podkreślił, że istotą sporu w niniejszej sprawie pozostaje ustalenie czy zmarły H. G. „pozostawał na utrzymaniu” J. G. w rozumieniu art. 136 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, dzieląc jednocześnie stanowisko Sądu I instancji, iż pojęcie to jest niedookreślone i ocenne. W ocenie organu rentowego zmarły H. G. nie pozostawał na utrzymywaniu J. G., albowiem wnioskodawca świadczył jedynie doraźną pomoc materialną swojemu bratu, który znalazł się w trudnej sytuacji z uwagi na chorobę. Zmarły miał własne świadczenie, które w większej części pokrywało jego koszt pobytu w Zakładzie (...) w W.. Wnioskodawca dopłacał natomiast tyle, ile było to konieczne w danym momencie. „Pozostawanie na utrzymywaniu” nie jest równoznaczne z pojęciem „przyczynieniem się do utrzymania” i nie może być traktowane zamiennie. Świadczenie pomocy, a nawet opieki nie wchodzi w zakres pojęcia „pozostawania na utrzymywaniu”, które ma ściśle materialne znaczenie, a jego miarą jest zapewnienie środków pieniężnych koniecznych do zaspokojania usprawiedliwionych potrzeb osoby pozostającej na utrzymaniu.

Wobec tego, że nie została spełniona przesłana z art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., wniósł o uwzględnienie apelacji.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja organu rentowego zasługuje na uwzględnienie w sposób skutkujący zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem odwołania.

Wskutek zgonu ubezpieczonego H. G. kwestią wymagającą wyjaśnienia było to czy i kto uprawniony jest do wypłaty emerytury należnej H. G. za czerwiec 2015 r. W powyższym zakresie rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji oparte zostało na błędnej wykładni przepisu art. 136 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2015 r., poz. 748 ze zm. ).

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych reguluje w art. 136 sytuację prawną osób bliskich ubezpieczonego, który zmarł po złożeniu wniosku o świadczenie (tzw. niezrealizowane świadczenia). W takim stanie rzeczy do świadczeń należnych tej osobie do dnia śmierci uprawnione są trzy kategorie osób:

I - małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła prowadziła wspólne gospodarstwo domowe,

II - małżonek i dzieci, z którymi osoba zmarła nie prowadziła wspólnego gospodarstwa domowego,

III - inni członkowie rodziny uprawnieni do renty rodzinnej lub na których utrzymaniu pozostawała osoba zmarła.

Ust. 2 art. 136 ustawy o emeryturach i rentach z FUS stanowi, że osoby wymienione w ust. 1 mają prawo do udziału w dalszym prowadzeniu postępowania o świadczenia, nieukończonego wskutek śmierci osoby, która o te świadczenia wystąpiła. Natomiast zgodnie z ust. 3 przywołanego artykułu, roszczenia o wypłatę świadczeń, o których mowa w ust. 1, wygasają po upływie 12 miesięcy od dnia śmierci osoby, której świadczenia przysługiwały, chyba że przed upływem tego okresu zgłoszony zostanie wniosek o dalsze prowadzenie postępowania. Podkreślić należy, że osoby zaliczane do II i III kategorii będą uprawnione do niezrealizowanego świadczenia wyłącznie o ile nie będzie osób zaliczanych do wyższej (wyższych) kategorii. W konsekwencji, gdy istnieją osoby należące do I kategorii, organ rentowy nie będzie mógł dokonać wypłaty na rzecz osób należących do II kategorii, także wówczas, gdy osoby należące do I kategorii oświadczą, że rezygnują z przysługującego im prawa, czy też nie złożą wniosku jako pierwsze (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 28 lutego 2006 r. III AUa 2981/04, Lex nr 217129).

W niniejszej sprawie niespornym jest, że do I i II kategorii uprawnionych nie należy nikt – H. G. był osobą samotną, z żywych krewnych pozostał tylko brat J.. Zaliczony mógłby zostać do III kategorii uprawnionych pod warunkiem spełnienia przesłanki pozostawania przez zmarłego na jego utrzymaniu.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy przepisy ustawy FUS nie zawierają definicji pojęcia „pozostawania zmarłego na utrzymywaniu” użytego w jej art. 136 ust. 1 - jako kryterium przyznania niezrealizowanego przez uprawnionego ubezpieczonego świadczenia członkowi rodziny, który nie jest ani małżonkiem lub dzieckiem zmarłego, nie spełnia warunków do przyznania po nim renty rodzinnej – i że pojęcie to nie jest tożsame z pojęciem „przyczyniania się do utrzymania”. Przywołana na wstępie ustawa z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych rozróżnia pojęcie przyczyniania się do utrzymania i pozostawania na utrzymaniu. I tak w art. 71 pkt 1 ustawy a dotyczącym ustalania prawa do renty rodzinnej dla rodziców, wystarczającym kryterium więzi ekonomicznej wskazuje się przyczynienie się zmarłego do ich utrzymania. Z kolei przepis art. 136 ust. 1 tej ustawy - regulujący kwestie uprawnień do niezrealizowanego świadczenia dla osób nie zaliczających się do I bądź II kategorii uprawnionych – wymaga, by zmarły pozostawał na utrzymaniu tych osób. Zarówno wykładnia literalna jak i systemowa przytoczonego wyżej przepisu prawa wskazuje, że użyte w nim określenie „pozostawanie na utrzymaniu” nie jest równoznaczne i nie może być traktowane zamiennie z pojęciem „przyczyniania się do utrzymania”. Analogiczny pogląd prawny wyraził już Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 17 stycznia 1997 r. w sprawie III AUa 166/96, opubl.

Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych rok 1997, Nr 11-12, poz. 47, na gruncie przepisów art. 104 ust. 1 i art. 42 pkt 1 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin (Dz. U. Nr 40 z 1982 r., poz. 267 ze zm.), mających niemal identyczną treść normatywną, jak wskazane wcześniej przepisy art. 136 ust. 1 i art. 71 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS (zob. również uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 2 października 2007 r., III AUa 560/07, LEX nr 399979; zob. także Kamil Antonów, Marcin Bartnicki, Bartosz Suchacki, Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Komentarz [komentarz do art. 136 i 71], ABC, 2009, wyd. III).

Bycie na utrzymaniu ( w rozumieniu art. 136 ust. 1 ustawy emerytalnej ), w ocenie Sądu Apelacyjnego, odnieść należy do sytuacji, w której środki utrzymania zapewnia wyłącznie inna osoba. Partycypowanie w kosztach utrzymania, opieka, pomoc okazywana przez osoby spokrewnione może co najwyżej być uznana za przyczynianie się do utrzymania w rozumieniu art. 71 ustawy FUS, nie odpowiada natomiast definicji pozostawania na utrzymywaniu, na co słusznie wskazał organ rentowy w wywiedzionej apelacji. Przepisy ubezpieczeniowe – w tym wypadku ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych – mają charakter bezwzględnie obowiązujących, wykładane muszą być ściśle, co oznacza, że wszelka interpretacja rozszerzająca jest niedopuszczalna.

Wbrew stanowisku Sądu I instancji, nie można uznać, że zmarły H. G. pozostawał na utrzymaniu wnioskodawcy. Zmarły, co jest okolicznością niesporną, uprawniony był do emerytury w wysokości 1.543,31 zł, z czego po potrąceniach egzekucyjnych do wypłaty pozostawała kwota 880,00 zł ( do końca roku 2014 ) zaś od stycznia 2015 r. była to kwota 907,91 zł. Nie można zapominać, że zmarły osiągał również dodatkowe dochody z tytułu umowy zlecenia i do dnia udaru ( 24 października 2014 r. ) był osobą całkowicie samodzielną. Z tytułu umowy zlecenia w spółce z o.o. (...) otrzymał we wrześniu kwotę 919,99 zł netto , w październiku 966,64 zł netto a w listopadzie kwotę 512,35 zł netto ( vide zaświadczenie k.273 a.e. ). Zmarły otrzymywał również wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia łączącej go ze spółką z o.o. (...) w wysokości po 37,38 zł netto od stycznia do grudnia 2014 r. ( vide zaświadczenie k. 279 a.e. ). Łącznie do wypłaty netto przysługiwała mu kwota 1.837,37 za wrzesień, 1884,02 zł za październik i 1.429,73 zł za listopad 2014 r. Powyższe świadczy o tym, że sytuacja finansowa ubezpieczonego pozwalała mu na utrzymanie siebie. Wnioskodawca, co wynika z akt sprawy, uprawniony jest do emerytury w wysokości 2.000 zł, na utrzymaniu ma niepracującą i chorą żonę. Z oświadczenia o stanie rodzinnym i majątkowym ( k. 16 a.s. ) wynika, że po uiszczeniu opłat za mieszkanie ( własne ) w kwocie 420 zł, raty kredytu w wysokości 280 zł, media w kwocie 78 zł, telefon 40 zł, Internet 35 zł na utrzymanie ( wyżywienie, odzież ) pozostała mu kwota niewiele ponad 1100 zł ( na dwie osoby ). Z kwoty tej należy odliczyć koszt zakupu leków ( żona wnioskodawcy choruje ). Nie jest zatem wiarygodnym twierdzenie wnioskodawcy, że miesięcznie wydawał na utrzymanie brata około 420 – 425 zł i że brak pozostawał na jego utrzymaniu

Należy mieć na uwadze i to, że – zgodnie z umową zawartą z Zakładem (...) – odpłatność za pobyt brata regulowana winna być z góry do 10 – go dnia każdego miesiąca, zaś termin wypłaty emerytury H. G. ustalony został na 25 - go dnia każdego miesiąca. Za listopada 2014 r. opłata za pobyt brata została uiszczona (gotówką ) 14 listopada 2014 r. Pozostałe opłaty dokonywane były z góry do 10 każdego miesiąca z emerytury zmarłego. Opłata za czerwiec 2015 r. dokonana została w dwóch ratach: pierwsza dnia 10 czerwca w kwocie 900, 00 zł, druga dnia 11 czerwca w wysokości 178,59 zł ( odpłatność pomniejszona została o okres pobytu H. G. na oddziale chirurgii w maju 2015 r. ). Oznacza to, że dokonana została z emerytury za maj 2015 r. Niewiarygodnym jest twierdzenie wnioskodawcy, że opłatę pokrył z własnych środków (wszak na jego i żony utrzymanie pozostawała kwota 1.147 zł – bez uwzględnienia opłat na leki - czyli wynosząca tyle co opłata za pobyt brata w Zakładzie (...) ). Z uwagi na zgon H. G. (...) zwrócił wnioskodawcy kwotę 370,27 zł ( koszt pomniejszony został o okres hospitalizacji H. G. w szpitalu i jego zgon ). Faktyczny koszt pobytu za czerwiec wyniósł 729,73 zł i w całości mógł być pokryty z emerytury zmarłego. Nie można zatem zgodzić się z twierdzeniem, że w czerwcu H. G. pozostawał na utrzymaniu wnioskodawcy, czy też że wnioskodawca przyczynił się do utrzymania brata w tym miesiącu.

Na marginesie wskazać należy na niezasadność twierdzeń wnioskodawcy, że cała kwota z umów zlecenia była egzekwowana przez komornika. Stosownie do treści art. 833 § 1 k.p.c. wynagrodzenie ze stosunku pracy podlega egzekucji w zakresie określonym w przepisach kodeksu pracy. Przepis ten stosuje się odpowiednio do wszystkich

świadczeń powtarzających się, których celem jest zapewnienie utrzymania - § 2 art. 833 k.p.c. Do świadczeń tych zalicza się zatem również wynagrodzenie z tytułu umowy zlecenia. Z mocy art. 87 k.p. z wynagrodzenia za pracę – po odliczeniu składek na ubezpieczenie społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych – podlegają potrąceniu należności w przepisie tym enumeratywnie wymienione. Pod pozycją 2 wymienione zostały sumy egzekwowane na mocy tytułów wykonawczych na pokrycie należności innych niż świadczenia alimentacyjne. Potrącenia te mogą być dokonywane w wysokości do połowy wynagrodzenia. Stosownie do treści art. 87<sup>1</sup> k.p. wolna od potrąceń jest kwota wynagrodzenia za pracę w wysokości (odnośnie należności innych niż świadczenia alimentacyjne) minimalnego wynagrodzenia za pracę, po odliczeniu składek na ubezpieczenia społeczne oraz zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych. Z tytułu prowadzonej egzekucji komorniczej wynagrodzenie z umowy zlecenia nie mogło być zajęte w całości przez komornika. Zauważyć należy, że wnioskodawca upoważniony był do dysponowania kontem bankowych brata (co wynika z pełnomocnictwa k. 265-268 a.e.) i nie wykazał, by na koncie bankowym H. G., na które wpływała emerytura oraz wynagrodzenie z tytułu umów zlecenia, nie pozostała żadna kwota, z której uiścić mógł opłaty za pobyt brata w Ośrodku (...). Z treści udzielonego pełnomocnictwa wynika nadto, że zajęciem komorniczym, w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym, objęte było tylko świadczenie emerytalne nie zaś dodatkowo konto bankowe.

W tym stanie rzeczy zasadnym okazał się zarzut naruszenia prawa materialnego, w szczególności art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędną jego wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie. Sąd Okręgowy błędnie utożsamiał w sensie prawnym pojęcia „bycia na utrzymaniu” i „przyczyniania się do utrzymania”, skutkiem czego również przyjął, że ubezpieczony jest innym członkiem rodziny zmarłego, na którego utrzymaniu pozostawała ta osoba, o którym mowa w przepisach art. 136 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Wnioskodawca nie był bowiem innym członkiem rodziny zmarłego, na którego utrzymaniu pozostawał, a zatem nie był on osobą, o której mowa w przepisach art. 136 ust. 1 cytowanej ustawy. W konsekwencji, nie przysługiwało mu prawo do niezrealizowanego świadczenia emerytalnego po zmarłym bracie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. orzekł jak w wyroku.

SSA Małgorzata Gerszewska SSA Michał Bober SSA Bożena Grubba